

Sygnatura akt XI C 2123/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Małecka

Protokolant: Małgorzata Kotulska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa D. T. (1)

przeciwko D. K.

o zapłatę

I. uchyla wyrok zaoczny z dnia 15 grudnia 2015 r. i zasądza od pozwanego D. K. na rzecz powódki D. T. (2) kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) wraz z:

- ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1.600 zł od dnia 26 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.600 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 1 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nie obciąża powódki kosztami postępowania na rzecz pozwanego.

Sygn. akt XI C 2123/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 26 października 2015 r. powódka D. T. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego D. K. kwoty 8.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, iż udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 8.600 zł, która została spłacona jedynie w części w kwocie 200 zł, w związku z czym domaga się od niego spłaty pozostałej części pożyczonej kwoty.

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015 r. został wydany wyrok zaoczny, uwzględniający w całości żądania pozwu.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego złożonym w dniu 14 stycznia 2016 r. pozwany D. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany zaprzeczył, by zaciągał pożyczkę od powódki, przy czym wskazał, że oświadczenie z dnia 6 stycznia 2015 r., w którym zobowiązał się do spłaty pożyczki, podpisał jedynie dla pozor, w obawie przed realizacją gróźb córki powódki M. W. (1), z którą pozostawał wówczas w konkubinacie. Zaznaczył, iż powódka D. T. (1) udzielała wielu pożyczek swojej córce. Pozwany określił, iż część pożyczonej przez powódkę jej córce kwoty, tj. 200 zł, przeznaczył na zakup soczewek kontaktowych dla siebie, a następnie przelał na konto powódki tę kwotę tytułem zwrotu. Wskazał, że to córka powódki miała spłacić pożyczoną jej przez powódkę kwotę celem przeprowadzenia remontu i wyposażenia mieszkania, w którym pozwany zamieszkiwał wraz z córką powódki.

W odpowiedzi na twierdzenia pozwanego przedstawione w sprzeciwie od wyroku zaocznego, powódka D. T. (1) wskazała, iż pożyczyła łącznie pozwanemu i swojej córce M. W. (1) kwotę 21.600 zł celem wyremontowania i urządzenia ich mieszkania. Zaznaczyła, że gdy między pozwanym D. K. a córką powódki zaczęło dochodzić do nieporozumień, sami dobrowolnie podzielili między siebie kwotę długu z tytułu udzielonej im przez powódkę pożyczki, ustalając, że pozwany ma zwrócić jej kwotę 8.600 zł, natomiast jej córka kwotę 13.000 zł. Powódka wskazała nadto, że już po złożeniu oświadczenia z dnia 6 stycznia 2015 r. o zobowiązaniu do spłaty kwoty 8.600 zł pozwany zapewniał ją, że ureguluje całą należność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W 2014 r. D. K. i córka D. T. (1) M. W. (1) nawiązali relację uczuciową. W czerwcu 2014 r. pozwany i M. W. (1) wraz ze swoją 9-letnią córką zamieszkali w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) we W. należącym do wuja pozwanego, M. G.. Lokal był w złym stanie technicznym (ściany w mieszkaniu były zawilgocone, odchodziła tapeta), ponieważ nie był od wielu lat odnawiany, wcześniej był wynajmowany. W związku z tym D. K. i M. W. (1) postanowili przeprowadzić w nim remont, obejmujący: wymianę okładzin podłogowych w kuchni (z linoleum na płytki podłogowe) i pokoju (z wykładziny na panele), wymianę instalacji elektrycznej na miedzianą wraz ze zmianą położenia punktów świetlnych, położenie gładzi na wszystkich ścianach i malowanie ścian, położenie kafli w łazience (w miejsce lastriko) oraz wymianę armatury połączoną z przebudową instalacji wodno-kanalizacyjnej w związku ze zmianą ustawienia wyposażenia łazienki, zakupienie nowych mebli kuchennych wraz ze zlewozmywakiem i baterią oraz sprzętu agd (kuchenki i lodówki), również mebli do pokoju i przedpokoju oraz łazienkowych.

/dowód: 1. zeznania świadka M. W. (1), protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 00:04-00:00:28, k. 59-60,

2. zeznania świadka M. R., protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 00:48-00:58, k. 60,

3. zeznania świadka L. G. - protokół rozprawy z dnia 15.03.2016 r., 00:13-00:51, k. 51-52,

4. zeznania świadka T. K. - protokół rozprawy z dnia 15.03.2016 r., 00:51-01:18, k. 520-53,

5. nagranie rozmowy pozwanego z wykonawcą, k. 66./

D. K. i M. W. (1) nie dysponowali środkami finansowymi koniecznymi do wykonania remontu, nie udało im się również uzyskać kredytu bankowego z uwagi na brak zdolności kredytowej. M. W. (1) była wówczas zatrudniona w sklepie prowadzonym przez ojca pozwanego T. K. w oparciu o umowę zlecenia, otrzymując wynagrodzenie w wysokości około 1.500-1.700 zł miesięcznie (a oficjalnie – zgodnie z treścią umowy – 200 zł miesięcznie), D. K. pracował w

przedsiębiorstwie (...) jako operator za wynagrodzeniem w wysokości około 2.000 zł netto miesięcznie i okazyjnie świadczył usługi przewozowe jako taksówkarz.

D. T. (1) posiadała wówczas środki pieniężne, stanowiące nadwyżkę między ceną sprzedaży domu a kosztami nabycia mieszkania. Powódka zaoferowała córce i jej partnerowi udzielenie pożyczki na koszty remontu, na co D. K. i M. W. (1) wyrazili zgodę, zobowiązując się do spłacania pożyczki w comiesięcznych ratach w kwocie po 600 zł, przy czym spłaty miały rozpocząć się już po zakończeniu wszystkich prac remontowych i urzędzeniu mieszkania.

Pieniądze były im przekazywane przez powódkę w kilku ratach w lipcu i sierpniu 2014 r., stosownie do pojawiających się w związku z remontem wydatków: pierwsza transza przekazana w połowie lipca 2014 r. wynosiła 5.000 zł, w sierpniu przekazała 10.000 zł oraz kilkukrotnie mniejsze kwoty, a ich suma wyniosła 21.600 zł.

W czasie kiedy D. T. (2) była na urlopie a tok prac remontowych powodował konieczność zakupu elementów wyposażenia, pozwany i M. W. (1) zaciągnęli pożyczki u ojca i u dziadka D. K., które w krótkim czasie zwrócili, korzystając ze środków pożyczonych przez D. T..

Większa część kosztów remontu została pokryta z pożyczki udzielonej przez D. T., lodówkę do mieszkania przekazał ojciec pozwanego T. K.. D. K. ze swoim wujem M. G. wykonywali osobiście część prac remontowych. Prace hydrauliczne i kanelowanie zostało zlecone odpłatnie poleconemu pracownikowi.

/dowód: 1. oświadczenie D. K. z dnia 6.01.2015 r. – k. 6,

2. zeznania świadka M. W. (1), protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 00:04-00:00:28, k. 59-60,

3. zeznania świadka M. R., protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 00:48-00:58, k. 60,

4. przesłuchanie powódki D. T. (1), protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r., 01:01-01:07, k. 60-61,

5. przesłuchanie pozwanego D. K., protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 01:21-01:59, k. 61-62./

Prace remontowe były prowadzone latem (...) Córka M. W. (1) zamieszkała u swoich dziadków, zaś M. W. (1) i D. K. gościny udzielili dziadkowie i wujek pozwanego, u których córka powódki wraz z partnerem mieszała przez około 2 miesiące.

Po ukończeniu remontu M. W. (1) i D. K. zaprosili najbliższych na spotkanie towarzyskie, którego celem było umożliwienie rodzinie obejrzenia efektów wykonanych prac. W mieszkaniu przy ul. (...) we W. odwiedzili ich wówczas dziadek i babcia pozwanego oraz powódka z mężem i matką.

/dowód: 1. zeznania świadka L. G. - protokół rozprawy z dnia 15.03.2016 r., 00:13-00:51, k. 51-52,

2. przesłuchanie powódki D. T. (1), protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 01:01-01:17, k. 60-61,

3. przesłuchanie pozwanego D. K., protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 01:21-01:59, k. 61-62./

Jesienią i zimą 2014 r. między D. K. a córką powódki M. W. (1) zaczęło dochodzić do nieporozumień; w celu uniknięcia sporów na tle finansowym postanowili oni podzielić między siebie dług wynikający z udzielonej przez powódkę pożyczki, co zostało zapisane oddzielnych oświadczeniach złożonych na piśmie w dniach 5 i 6 stycznia 2015 r. Zgodnie z treścią oświadczeń D. K. zobowiązał się do spłaty na rzecz D. T. (2) pożyczki w kwocie 8.600 zł w comiesięcznych ratach w kwocie 200 zł, natomiast M. W. (1) zobowiązała się do uiszczenia kwoty 13.000 zł w comiesięcznych ratach po 400 zł.

W styczniu 2015 r. D. K. uiszczył na rzecz powódki D. T. (1) przelewem bankowym kwotę 200 zł.

/dowód: 1. oświadczenie D. K. z dnia 6.01.2015 r. – k. 6,

2. oświadczenie M. W. (1) z dnia 5.01.2015 r. – k. 45,

3. przesłuchanie powódki D. T. (1), protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 01:01-01:17, k. 60-61,

4. zeznania świadka M. W. (1), protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 00:04-00:00:28, k. 59-60./

W styczniu 2015 r. rozpadł się związek (...), a córka powódki wyprowadziła się od pozwanego, zabierając szafę stojącą, sofę, meble dziecięce, odkurzacz i naczynia kuchenne.

D. T. (2) pismem z dnia 25 września 2015 r. wezwała D. K. do spłaty całości nieuregulowanego zobowiązania w kwocie 8.400 zł w terminie do dnia 10 października 2015 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

D. K. nie spłacił pożyczki.

/dowód: 1. wezwanie do zapłaty z dnia 25 września 2015 r., k. 5,

2. przesłuchanie powódki D. T. (1), protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 01:01-01:17, k. 60-61,

3. przesłuchanie pozwanego D. K., protokół rozprawy z dnia 19.04.2016 r., 01:21-01:59, k. 61-62./

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Pozwanego D. K. i powódkę D. T. łączył więź prawna wynikający z zawarcia umowy pożyczki. Pozwany w toku postępowania kwestionował zarówno fakt zawarcia umowy pożyczki, jak również ważność swojego pisemnego oświadczenia z dnia 6 stycznia 2015 r., w którym zobowiązał się do spłaty pożyczki w comiesięcznych ratach w kwocie 200 zł, jednakże nie zdołał udowodnić tych twierdzeń.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem (§ 2). W niniejszej sprawie strony (M. W. (1) i pozwany jako pożyczkobiorcy oraz powódka jako pożyczkodawca) zawarły w lipcu 2014 r. umowę pożyczki na łączną kwotę 21.600 zł w formie ustnej, zatem przedmiotowa czynność prawna została dokonana skutecznie i wiązała strony. Należy wskazać, iż wynikająca z art. 720 § 2 k.c. powinność stwierdzenia umowy pismem zastrzeżona jest wyłącznie (stosownie do treści art. 74 § 1 k.c.) dla celów dowodowych, przy czym na gruncie tej sprawy i to ograniczenie odpada, jako że powołanie przez powódkę pisemnego oświadczenia pozwanego D. K. z dnia 6 stycznia 2015 r. należy traktować jako uprawdopodobnienie faktu zawarcia umowy za pomocą pisma (art. 74 § 2 k.c.).

Okoliczność zawarcia umowy pożyczki między powódką D. T. a pozwanym nie budzi w ocenie sądu żadnych wątpliwości, została bowiem udowodniona treścią wspomnianego pisemnego oświadczenia D. K. z dnia 6 stycznia 2015 r. (zarzut nieważności tej czynności podnoszony przez pozwanego jest niezasadny, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia), a nadto zeznaniami M. W. (1) i M. R., wreszcie przesłuchaniem samej powódki. Wspomniani świadkowie są osobami najbliższymi dla powódki, jednakże ich zeznania są wewnątrznie spójne, konsekwentne i logiczne, nadto pozostają koherentne z treścią oświadczenia pozwanego z dnia 6 stycznia i analogicznym oświadczeniem M. W. (1) z dnia 5 stycznia, dlatego w ocenie sądu zasługują na atrybut wiarygodności.

Z kolei za niewiarygodne w części, w jakiej pozostawały w sprzeczności z twierdzeniami powódki, sąd uznał twierdzenia pozwanego D. K., a także zeznania jego ojca T. K. i dziadka L. G.. Pozwany kwestionował samą okoliczność zawarcia pożyczki u powódki, twierdząc, iż to jedynie M. W. (1) zobowiązała się do spłaty pożyczonej kwoty. Stoi to w sprzeczności nie tylko z jego oświadczeniem z dnia 6 stycznia 2015 r., ale również z zeznaniami jego dziadka L. G., który wskazał, iż pozwany poczuwał się do spłaty zadłużenia, kwestionował tylko jego wysokość (protokół z rozprawy

z dnia 15 marca 2016 r., 00:22-00:40, k. 52). Przechodząc natomiast do kwestii kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów remontu, wskazać należy, iż pozwany D. K. mija się z prawdą twierdząc, iż została ona przez powódkę zawyżona. Tezy tej nie potwierdzają przedstawione przez pozwanego faktura wystawiona za zakup mebli (k. 25) i zamówienie zakupu mebli łazienkowych (k. 26), gdyż obejmują one jedynie niewielką część wydatków poczynionych przy remoncie i urządzeniu mieszkania. Również ustalony przez sąd zakres prac wykonanych podczas remontu i zakup przy tej okazji sprzętów i mebli (położenie płytek w łazience na podłodze i na ścianach, zakup armatury i elementów koenicznych do przbudowy przyłączy wodno-kanalizacyjnych, umeblowanie kuchni wraz z zakupem kuchenki i lodówki, zakup mebli łazienkowych, zakup łóżka dla dziecka, szafy i wersalki, przebudowa instalacji elektrycznej, wykonanie prac związanych z kładzeniem gładzi na ścianach i malowaniem), nawet przy odjęciu dużej części kosztów robocizny (jako że wiele prac wykonywał osobiście pozwany wraz ze swoją rodziną) uzasadnia przyjęcie kwoty około 20.000 zł jako odpowiadającej wskazanym wyżej wydatkom. Należy przede wszystkim pamiętać, że np. dla remontu łazienki niewystarczającym jest zakupienie płytek podłogowych i ściennych oraz armatury, trzeba też nabyć kleje do glazury, fugi, a nadto w związku ze zmianą umiejscowienia przyłączy wodno-kanalizacyjnych konieczna była przebudowa instalacji, co wymuszało nabycie różnego rodzaju rur, złączek i innych elementów potrzebnych do prac hydraulicznych. Prace remontowe jakie jak prowadzone przez pozwanego wymuszają poniesienie kosztów związanych z samym procesem budowlanym, jak np. zakup folii malarskich czy innych materiałów chroniących powierzchnie nie objęte pracami, wywóz gruzu i pozostałości po remoncie, wywiezienie starych mebli, transport materiałów i nowego wyposażenia.

Pozwany na k. 63 przedstawił własne wyliczenia kosztów remontu na łączną kwotę około 4.000 zł. Jednakże zestawienie to nie może być uznane za dowód przesądzający o wysokości kosztów remontu, ponieważ wskazane tam ceny materiałów i robocizny, jak również wskazane w tym piśmie ilości nie zostały w żaden sposób wykazane, jednocześnie sąd stwierdza niekompletność zestawienia: np. zgodnie z zeznaniami świadków remont obejmował między innymi wymianę wanny na kabinę prysznicową, zaś wydatek ten nie został włączony do zestawienia, podobnie położenie paneli podłogowych wymaga pokrycia podłoża folią i matami izolacyjnymi, których zakup nie został także doliczony do kosztów remontu. Pozwany nie wykazał, że faktycznie zostały zakupione materiały budowlane w przedstawionych przez niego cenach i ilościach, nie przedstawił na te okoliczności żadnej faktury czy rachunku. Nie zostały wymienione materiały konieczne do malowania (farby, pędzle), wymiany instalacji elektrycznej (przewody, kontakty), koszty zakupu mebli i sprzętu agd, wynagrodzenia kafejkarza.

Ponadto, twierdzeniom pozwanego w tym przedmiocie przeczy także treść nagrania rozmowy pomiędzy nim a wykonawcą robót (murarzem), podczas której pozwany D. K. powiedział, iż koszty remontu wyniosły już ponad 20.000 zł. Pozwany wyjaśnił co prawda, iż słowa te miały na celu poprawienie jego pozycji przy negocjacji wynagrodzenia, jednakże doświadczenie życiowe wskazuje, iż o ile takie praktyki same w sobie mają miejsce i można je uznać za powszechne, o tyle przy rozmowie z fachowcem w danej branży (za jakiego niewątpliwie należy uznać murarza) nadmierne zawyżanie poniesionych kosztów może nie przynieść oczekiwanego efektu, jako oczywiste dla fachowca. Sam pozwany co prawda nie określił w toku postępowania dokładnie kwoty, jaka miała zostać przeznaczona na remont, jednakże świadek L. G. wskazał, iż pozwany wspominał mu, iż jego zdaniem niemożliwe jest, by wynosiła ona choćby 8.000 zł.

Pozwany wskazywał także, iż przeprowadzenie remontu odbyło bez zgody właściciela mieszkania, wujka pozwanego M. G. i z inicjatywy córki powódki, która miała także powyrzucać elementy starego wyposażenia mieszkania, również bez zgody właściciela. Wszystkie te działania odbywały się za zgodą samego pozwanego, który wówczas mieszkał w córką powódki, poza tym sam wykonywał osobiście część prac przy remoncie, jak i były akceptowane przez pozostałą część rodziny, w tym też nabywcę mieszkania – dziadka pozwanego L. G.. Same twierdzenia o braku zgody właściciela mieszkania na przeprowadzenie remontu także pozostają wątpliwe pod kątem ich prawdziwości, choćby z uwagi na to, iż D. K. i M. W. (1) na czas remontu zamieszkali i dziadków wujka pozwanego (właściciela mieszkania M. G.), co sugeruje, że godzili się oni na wykonywanie prac remontowych, a już po ich zakończeniu, w październiku 2015 r., pozytywnie wypowiadali się o ich efekcie. Należy przy tym uwzględnić, iż okoliczność pozbycia się z mieszkania bez zgody właściciela elementów wyposażenia i zakup w ich miejsce nowych rzeczy (o czym wspominali świadkowie L. G.

i T. K.) nie ma istotnego związku z dochodzonym w niniejszym postępowaniu roszczeniem powódki D. T. (1), a nawet uzasadnia w pewnej mierze przyjęty przez sąd ostateczny koszt remontu i urządzenia lokalu, który siłą rzeczy musi być wyższy przy zakupie nowego wyposażenia.

Pozwany D. K. podnosił argument o nieważności złożonego przez siebie oświadczenia z dnia 6 stycznia 2015 r., w którym przyznał on fakt zawarcia umowy pożyczki z powódką, a także zobowiązał się do spłaty zadłużenia w comiesięcznych ratach w kwocie 200 zł. Zgodnie z twierdzeniami pozwanego, przedmiotowe oświadczenie złożył pod wpływem gróźb córki powódki. M. W. (2) miała, znajdując się pod wpływem alkoholu, wszcząć awanturę w obecności swego małoletniego dziecka i szantażować emocjonalnie pozwanego, iż w razie odmowy podpisania oświadczenia zakończy ich związek i odejdzie od niego. Pozwany wskazał, iż dla uspokojenia sytuacji i mając na względzie dobro dziecka podpisał oświadczenie, uczynił to jednakże jedynie dla pozorów, przez co czynność prawna obarczona jest sankcją nieważności.

Stosownie do treści art. 83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Z kolei § 2 analizowanego przytoczonego artykułu przesądza, że pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli skutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Z całą dobitnością trzeba podkreślić, iż w świetle niniejszej sprawy oświadczenie pozwanego D. K. z dnia 6 stycznia 2015 r. nie można w żadnym razie uznać za pozorne w rozumieniu dyspozycji art. 83 § 1 k.c., nawet przy przyjęciu za prawdziwe podawanych przez niego okoliczności, jakie miały towarzyszyć jego złożeniu. Jedną z przesłanek wystąpienia pozornego oświadczenia woli jest bowiem zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorny charakter (tak P. Nazaruk [w]: J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny, komentarz do art. 83, LEX 2014). Inaczej mówiąc, adresat oświadczenia woli musi obejmować swoją wiedzą i zgadzać się na to, że czynność prawna w rzeczywistości nie wywoła skutków prawnych objętych treścią tego oświadczenia. Natomiast na gruncie niniejszej sprawy strona, wobec której oświadczenie było składane, tj. powódka D. T. (1) w żadnym razie nie obejmowała swoją świadomością, iż oświadczenie to mogło być złożone dla pozorów, a już na pewno się na to nie godziła, oczekiwała bowiem właśnie od pozwanego spłaty udzielonej mu pożyczki, co dokładnie pokrywało się z treścią samego oświadczenia. Nie występują zatem żadne podstawy do stwierdzenia, iż przedmiotowa czynność prawa dotknięta jest sankcją nieważności bezwzględnej, jaką ustawodawca przewidział dla pozornych oświadczeń woli.

Na marginesie można zaznaczyć, że przy podawanych przez pozwanego okolicznościach towarzyszących złożeniu przez niego oświadczenia woli, jeżeli już doszukiwać się w nim wady, w pierwszej kolejności należałoby rozważyć groźbę uregulowaną w art. 87 k.c., a nie pozorność. W myśl wzmiankowanego przepisu, kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Zaznaczyć jednak trzeba, iż, po pierwsze – groźby odejścia od partnera w związku nie należy postrzegać jako bezprawnej (bezprawność przejawia się bowiem w zapowiedzi dokonania czynu zabronionego przez prawo albo sprzecznego z powszechnie przyjętymi w społeczeństwie normami etycznego postępowania i wzajemnego współżycia, które należy uważać za część obowiązującego porządku prawnego – S. Rudnicki, R. Trzaskowski [w]: S. Dmowski, J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny, komentarz do art. 87, LEX 2014), po wtóre – D. K. uchylił rocznemu terminowi na złożenie pisemnego oświadczenia powódce o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, liczonemu od momentu, w którym stan obawy ustał, w związku z czym jego uprawnienie w tym przedmiocie wygasło w myśl treści art. 88 § 2 k.c. Przyjąć wszak należy, iż stan obawy w przedmiocie spełnienia formułowanych przez córkę powódki względem pozwanego gróźb ustał najpóźniej w styczniu 2015 r., kiedy pozwany i córka powódki się rozeszli, natomiast termin do skorzystania z uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby jest terminem materialnoprawnym i nie podlega przywróceniu.

Warto odnotować, iż oświadczenie pozwanego D. K. z dnia 6 stycznia 2015 r. nie stanowi źródła stosunku prawnego łączącego go z powódką D. T.. Stosunek prawny, o którym mowa, został bowiem wykreowany już w lipcu 2014 r. przy zawarciu przez obie strony ustnej umowy pożyczki, natomiast przedmiotowe oświadczenie pozwanego tylko potwierdziło istniejący już stan rzeczy i powinno być traktowane raczej jako uznanie długu. Zatem nawet czysto hipotetyczne stwierdzenie nieważności tej czynności prawnej (uznania długu) nie prowadziłoby automatycznie do ustalenia braku zobowiązania pozwanego w tym przedmiocie, a jedynie miałoby istotne znaczenie pod kątem ciężaru udowodnienia tej okoliczności przez powódkę.

Sąd uznał jednakże roszczenie powódki D. T. (1) za zasadne jedynie w częściowym zakresie, zasądzając na jej rzecz od pozwanego kwotę 3.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w pozostałej części powództwo oddalając. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż umowa pożyczki, choć jest umowa dwustronna, nie jest umową wzajemną, gdyż będący obowiązkiem dłużnika zwrot przedmiotu pożyczki ani nie stanowi świadczenia wzajemnego, ani nie jest przyczyną (causa) lub odpowiednikiem świadczenia dającego pożyczkę (tak: P. Nazaruk [w]: J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny, komentarz do art. 720, LEX 2014). Konsekwentnie zatem nie będą miały zastosowania w przypadku umowy pożyczki regulacje dotyczące skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych, powódka może w takiej sytuacji opierać swoje roszczenie wyłącznie o regułę ogólną wyrażoną w art. 471 k.c. statuującą możliwość dochodzenia odszkodowania za niewywiązanie się drugiej strony z umowy. Umowa pożyczki, jaka została zawarta między powódką a pozwanym, nie przewidywała możliwości postawienia w stan natychmiastowej wymagalności całej kwoty udzielonej pożyczki w sytuacji zwłoki w spłacie rat, wobec czego powódka D. T. (1) mogła domagać się od pozwanego D. K. zapłaty jedynie tych rat, co do których pozostaje on w zwłoce z ich uiszczeniem, tj. rat, których termin płatności upłynął do dnia wydania wyroku, tj. do dnia 24 maja 2016 r. Innymi słowy, pozwany nadal jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki miesięcznych rat pożyczki w umówionej wysokości aż do wyczerpania całej kwoty zadłużenia, jednakże powódka przed nadejściem dnia ich wymagalności nie może dochodzić od D. K. ich uiszczenia. Oczywiście w przypadku uchylania się od spłacania kolejnych rat pożyczki, powódka będzie mogła w przyszłości ponownie wytoczyć powództwo o ich zapłatę w celu zaspokojenia swoich roszczeń.

Na zasądzoną kwotę 3.000 zł składają się raty pożyczki za okres od lutego 2015 r. (za styczeń pozwany zapłacił ratę w wysokości 200 zł, co było między stronami bezsporne) do kwietnia 2016 r. – łącznie 15 rat po 200 zł każda. Z uwagi na termin spłaty rat określony jako miesięczny (oświadczenie z dnia 6 stycznia 2015 r. – k. 6) należy uznać, że upływa on w ostatnim dniu miesiąca (art. 113 k.c.), w związku z tym w chwili orzekania, to jest dnia 24 maja 2016 r. rata za maj 2016 r. była jeszcze niewymagalna.

Odsetki od rat za okres od lutego 2015 r. do września 2015 r. zostały naliczone od dnia wniesienia pozwu, odsetki od dalszych rat (przypadających już po wytoczeniu powództwa) – od dnia następnego po dacie ich wymagalności.

Obowiązek spłaty odsetek przy braku postanowienia umownego w tym przedmiocie znajduje podstawę w art. 481 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z art. 56 wprowadzającej opisywaną zmianę ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1830) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Dlatego też do dnia 31 grudnia 2015 r. sąd zasądził odsetki ustawowe, zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe za opóźnienie.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania, sąd na podstawie art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać nimi powódki na rzecz pozwanego. W ocenie sądu w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, co do zasady roszczenie dochodzone przez powódkę zasługiwało na uwzględnienie, zaś oddalenie żądania wynikało wyłącznie z przedwczesności zgłoszonego roszczenia, nie zaś z jego bezwzględnej nieważności. Wobec tego sąd rozstrzygnął tę kwestię zgodnie z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c.